

POSTANOWIENIE

11 lipca 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marta Romańska

na posiedzeniu niejawnym 11 lipca 2023 r. w Warszawie,
w sprawie z wniosku W. K.
z udziałem Z. K., A. K., R. P. i D. P.
o zasiedzenie,
na skutek skargi kasacyjnej W. K.
od postanowienia Sądu Okręgowego w Częstochowie
z 9 marca 2022 r., VI Ca 800/21,

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2) stwierdza, że wnioskodawca i uczestnicy ponoszą koszty postępowania kasacyjnego związane ze swym udziałem w sprawie.**

UZASADNIENIE

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecnictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do przytoczonych przesłanek, a rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o których jest mowa w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Wnioskodawca wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na występowanie w sprawie istotnych zagadnień prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), które przedstawił w formie pytań: (1) „w zakresie art. 172 § 1 i 2 k.c., czy w przypadku gdy wnioskodawca w treści wniosku o stwierdzenie nabycia prawa własności przez zasiedzenie upatruje końcowy termin, od którego następuje zasiedzenie w 30 latach (w złej wierze), w sytuacji gdy termin zasiedzenia kończy się przed wejściem w życie nowelizacji kodeksu cywilnego z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - kodeks cywilny, a zatem wynosi 20 lat, to czy Sąd rozpoznający sprawę był władny do samodzielnego przyjęcia, iż upływ terminu zasiedzenia nastąpił zgodnie z ustawą wcześniejszą, tj. z upływem 20 lat od rozpoczęcia samoistnego posiadania”; (2) „w zakresie art. 381 k.p.c., czy zmiana pełnomocnika na etapie postępowania apelacyjnego oraz fakt wydania przez Sąd I instancji rozstrzygnięcia niekorzystnego dla strony postępowania i oparcie sporządzenie pisemnego uzasadnienia na okolicznościach faktycznych pozostających w sprzeczności z twierdzeniami tej właśnie strony postępowania oraz wskazanymi przez tę stronę tezami dowodowymi przywołanymi wobec zgłoszenia tych właśnie wniosków dowodowych w apelacji nie uzasadnia przyjęcia, że zgłoszone w treści apelacji te wnioski dowodowe należy nie uznawać za spóźnione z uwagi na fakt, że przeciwnie stanowisko będzie działać na szkodę strony postępowania będącej osobą fizyczną niedysponującą profesjonalną wiedzą prawniczą, oraz pozostającą w usprawiedliwionym przekonaniu, że okoliczności faktyczne przyjęte przez Sąd I instancji będą pozostawać w sprzeczności z nowo zgłoszonymi wnioskami dowodowymi, czego na wcześniejszym etapie strona nie mogła przewidywać; (3) „w zakresie art. 374 k.p.c. oraz art. 15zzs¹ ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, czy w świetle skomplikowanego charakteru i wielowątkowości sprawy, wobec treści w/w przepisów zasadnym jest pominięcie przez sąd odwoławczy wniosków dowodowych i rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym, bez jednoczesnego umożliwienia stronie przedstawienia ostatniego stanowiska w sprawie w mowie końcowej?

Zgodnie z ustaloną linią orzecznictwa, powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego jako na przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga wskazania na problem o charakterze abstrakcyjnym, nierozstrzygnięty w dotychczasowym orzecznictwie i wymagający pogłębionej wykładni. Skarżący powinien to zagadnienie sformułować oraz przedstawić argumentację jurydyczną uzasadniającą tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych w związku ze stosowaniem przepisów, na tle których ono powstało. Zagadnienie powinno być ponadto „istotne” z uwagi na wagę problemu interpretacyjnego, którego dotyczy dla systemu prawa. Skoro jednak skarga kasacyjna jest wnoszona w konkretnej sprawie, to zarówno charakter rozpoznawanego roszczenia, jak i ustalony przez sądy *meriti* stan faktyczny, którym Sąd Najwyższy byłby związany (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.), musi pozostawać w związku z przedstawionym przez skarżącego zagadnieniem prawnym i pozwalać na jego rozstrzygnięcie.

Problemy sformułowane przez wnioskodawcę nie spełniają powyższych wymagań. Pierwsze z zagadnień nie może mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy w warunkach, gdy z ustaleń faktycznych wynika, że po zawarciu przez poprzedników prawnych wnioskodawcy i uczestników nieformalnej umowy z 9 marca 1968 r., mającej doprowadzić do przeniesienia własności spornego obecnie gruntu na poprzedników wnioskodawcy, z początkiem lat siedemdziesiątych XX wieku doszło następnie do umowy mającej odwrócić skutki tej czynności, po zawarciu której to poprzednicy uczestników, jako właściciele gruntu, wykonywali w stosunku do niego akty posiadania samoistnego, a poprzednicy wnioskodawcy utracili status posiadacza samoistnego tego gruntu. Skoro wnioskodawca i jego poprzednicy nie byli posiadaczami samoistnymi spornego gruntu od początku lat siedemdziesiątych XX wieku, to ani w dwudziesto-, ani w trzydziestoletnim terminie nie mogli nabyć prawa do niego.

O zasadach stosowania art. 381 k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym Sąd Najwyższy wypowiadał się już wielokrotnie. Z wypowiedzi tych wynika, że art. 381 k.p.c., wprowadzający ograniczenia w powoływaniu nowych dowodów w postępowaniu apelacyjnym, wyraża potrzebę koncentracji materiału dowodowego. Ponieważ sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę nie zaś tylko zarzuty

podniesione w środku zaskarżenia, zasadą jest, że zgłoszone przez strony wnioski powinny być uwzględnione, a wyjątki od tej zasady określa art. 381 k.p.c., stanowiąc, że sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba ich powołania wynika później. Potrzeba powołania dowodów w postępowaniu apelacyjnym powinna powstać z przyczyn obiektywnych. Strona nie może skutecznie żądać ponowienia lub uzupełnienia dowodu w postępowaniu apelacyjnym tylko dlatego, że spodziewała się korzystnej dla siebie oceny tego dowodu przez sąd pierwszej instancji. I tak samo, wydanie niekorzystnego dla strony wyroku nie może stanowić samoistnej podstawy powołania się w postępowaniu apelacyjnym na nowe fakty i dowody (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 7 listopada 1997 r., II CKN 446/ 97, OSNC 1998, nr 4, poz. 67, z 24 marca 1999 r., I PKN 640/98, OSNAP 2000, nr 10, poz. 389). We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wnioskodawca zarzuca tymczasem Sądowi Okręgowemu, że ten nie przeprowadził w sprawie dowodów zgłoszonych dopiero w apelacji, co tłumaczył tym, że wtedy ustanowiony został pełnomocnik, który te wnioski zgłosił, a sam wnioskodawca nie przewidywał niekorzystnej dla siebie oceny tego materiału dowodowego, który zgłosił przed Sądem pierwszej instancji.

Gdy chodzi o trzecie ze sformułowanych zagadnień, to Sąd Najwyższy do problemów składu sądu oraz posiedzenia niejawnego, jako forum rozpoznana środka zaskarżenia w postępowaniu cywilnym odniósł się w postanowieniu z 29 kwietnia 2022 r., III CZP 77/22. Sąd Najwyższy przeanalizował standardy konstytucyjne, z zachowaniem których należy rozpatrywać kwestię liczebności składu sądu i postulaty jego niezmienności oraz okoliczności, które zadecydowały o uchwaleniu art. 15z¹ ust. 1 pkt 4 ustawy z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych w brzmieniu ustalonym ustawą z 28 maja 2021 r. Sąd Najwyższy stwierdził m.in., że „kolegialność składu orzekającego, będąca ugruntowaną zasadą w postępowaniach odwoławczych, zapewnia wyższy standard kontroli odwoławczej, pozwala bowiem na kształtowanie się decyzji w drodze dyskursu

i ścierania stanowisk, umacnia bezstronność, niezależność i niezawisłość orzekania oraz zwiększa legitymację rozstrzygnięcia sądu w odbiorze społecznym, a tym samym jest pożądana z punktu widzenia właściwej ochrony praw stron i uczestników postępowania (...). Jednakże nie oznacza to jeszcze, że rozpatrywane odstępstwo od zasady kolegialności jest równoznaczne z naruszeniem (zwłaszcza oczywistym) art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Możliwość rozpoznania apelacji wnioskodawcy od orzeczenia Sądu pierwszej instancji na rozprawie istniała w razie zgłoszenia stosownego wniosku, a takiego wniosku wnioskodawca w apelacji nie zgłosił.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c. oraz – co do kosztów postępowania – art. 520 § 1 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., orzeczono jak w postanowieniu.

[Ł.n]

[W.R.]